

3. Miłość niejedno na imię

1. CELE LEKCJI – WYMAGANIA OGÓLNE

- wprowadzenie w problematykę chrześcijańskiego rozumienia sensu miłości.

2. TREŚCI NAUCZANIA – WYMAGANIA SZCZEGÓŁOWE

uczeń:

- definiuje pojęcie miłości, jej rodzaje i kryteria;
- samodzielnie stwierdza, że źródłem miłości jest Bóg;
- po lekcji dostrzega, że człowiek jest stworzony do miłości według planu Bożego.

3. POJĘCIA, POSTACI

- miłość.

4. WARTOŚCI

- uwrażliwienie na dojrzałą miłość chrześcijańską.

5. SCHEMAT LEKCJI

- różnica między miłością a zakochaniem,
- pojęcie miłości,
- kryteria dojrzałej miłości,
- rodzaje miłości.

6. PROPOZYCJA REALIZACJI

Wprowadzenie

Metoda – karta pracy. Nauczyciel podaje cel lekcji – analiza takich zagadnień, jak miłość, zakochanie i różnice między miłością a zakochaniem. Następnie dzieli uczniów na pięć grup. Każda z nich otrzymuje kartę pracy z tabelą (załącznik 1). Po wykonaniu zadania przedstawiciel grupy odczytuje odpowiedzi, które uczniowie wpisali do karty pracy.

Podsumowanie: zakochanie jest to intensywne, przyjemne przeżycie emocjonalne. Polega ono na tym, że interesujemy się konkretną osobą, jest ona dla nas atrakcyjna, imponuje nam i zaczyna się nam bardzo podobać. Choć o niej stale

myślimy, to nie wydaje się nam, abyśmy przez to tracili czas. Postrzegamy tę osobę w samych superlatywach. Często mylimy zakochanie z miłością. Za szybko mówimy: „kocham cię” i wtedy to wyznanie staje się źródłem szybkiego rozczarowania. Miłość to przede wszystkim wewnątrz postawa, która powoduje, że zabiegamy o dobro i o szczęście drugiego człowieka.

Rozwinięcie tematu

Metoda – skojarzenia. Uczniowie nadal pracują w grupach. Zespoły otrzymują formularze, do których wpisują skojarzenia związane z miłością (załącznik 2). Przedstawiciele odczytują na forum klasy odpowiedzi.

Podsumowanie: miłość wiąże się z zaangażowaniem, zaufaniem, wiernością, odpowiedzialnością, wysiłkiem, troską. Jest to największe szczęście, jakim Bóg obdarzył ludzi na ziemi. Człowiek jest powołany do miłości według zamysłu Bożego.

Metoda – burza mózgów. Nauczyciel zadaje uczniom pytanie: jakie znacie rodzaje miłości?

Podsumowanie: istnieje wiele rodzajów miłości, np. rodziców do dzieci, dzieci do rodziców, do najbliższych, miłość damsko-męska, do przyjaciół itp. Warto pamiętać, że każdy z nas otrzymał od Boga pragnienie bycia kochanym i pragnienie kochania innych. Bóg jest samą miłością i jest źródłem miłości. Dlatego każda miłość ma w Nim swój początek.

Zakończenie

Od początku stworzenia świata Bóg pragnie naszego szczęścia, chce, żebyśmy czuli się kochani i kochali innych. Miłość Boga rozlewa się na naszą relację z bliźnimi, o czym mówi przykazanie miłości: *Kochaj Pana Boga swego z całego serca swego, z całej duszy swojej, ze wszystkich sił swoich, ze wszystkich myśli swoich, a bliźniego swego jak siebie samego.*

Notatka

Zakochanie może być początkiem miłości. Źródłem miłości jest sam Bóg, który chce uczynić nas szczęśliwymi. Im bardziej kochamy ludzi, tym bardziej kochamy Boga i upodobniamy się do Niego.

Korelacja z edukacją szkolną:

- a) język polski – wątek miłości w poezji; miłość lub zakochanie u bohaterów literackich,
- b) wychowanie do życia w rodzinie – istota miłości i etapy jej rozwoju; rodzaje miłości; kryteria dojrzałej miłości,
- c) etyka – wartość miłości.

7. **INNE MOŻLIWOŚCI REALIZACJI**

Nauczyciel może wykorzystać 402 punkt *Youcatu* z działu „Kościół naucza” i użyć go do indywidualnej pracy z uczniami na temat istoty miłości chrześcijańskiej.

8. **ALTERNATYWNE TEKSTY DO WYKORZYSTANIA**

ZMARŁA W SAMOTNOŚCI. Gdy w poniedziałek do mieszkania 78-letniej Janiny W. przy ul. Spółdzielczej zapukały opiekunki z MOPS, nikt nie otworzył im drzwi. Kobiety poinformowały policję. Wezwano straż pożarną, która za pomocą podnośnika dostała się przez balkon do mieszkania. „Strażacy sforsowali drzwi balkonowe i wewnątrz mieszkania znaleźli zwłoki kobiety” – mówi rzecznik białskiej straży pożarnej Mirosław Byszuk. Kobieta leżała w pobliżu łóżka, nie dawała oznak życia. Drzwi mieszkania były zamknięte od wewnątrz. Na miejsce wezwano prokuratora. Jadwiga W. całe życie pracowała z dziećmi. „Gdy przeszła na emeryturę, wychowywała dzieci jednej z córek – twierdzi sąsiadka. – Dwie pozostałe wyjechały z Białej, jedna do Warszawy, druga do Anglii. Kilka razy w tygodniu przychodziły do niej opiekunki z MOPS, co drugi dzień przywożono posiłki”.

Źródło: <http://www.slowopodlasia.pl/wydarzenia/biala-podlaska/41-zmarla-w-samotnosc.html>

(dostęp: 10.05.2014).